



Nadleśnictwo Szprotawa



Legenda „Chrobrego”

Spotkanie z olbrzymem, czyli legenda „Chrobrego”

Poznając nasze lasy zawędrowałem w zachodnie regiony Polski, gdzie znajduje się jeden z największych obszarów leśnych w kraju – Bory Dolnośląskie.

Można godzinami iść, a tu tylko lasy i lasy.

Słońce przygrzewało, byłem już trochę zmęczony i rozglądałem się za miejscem na odpoczynek. Wtem, wychodząc zza zakrętu drogi ujrzałem olbrzyma. To był dąb! Takiego jeszcze nie widziałem. Słoń przy nim by wyglądał na niewielkie zwierzę. Wysoki, zwarty pień o obwodzie dziesięciu metrów zwieńczona rozwichrzona korona składająca się z gałęzi grubych jak stuletnie drzewa. Potęga!

Duża tablica informowała, że jest to pomnik przyrody o nazwie „Chrobry”. Najstarszy w Polsce dąb, który rośnie już 750 lat.

Przysiadłem w cieniu drzewa i wsłuchałem się w szum wiatru, który po chwili zaczął się składać w słowa dziwnej opowieści...

Był rok 1260. Październikowe słońce dobarwiało liście bujnie rosnącej puszczy. Niedaleko traktu głogowskiego biegnącego przez przysiółek Piotrowice przysiadła barwna sójka. Jej bystre oczka z zadowoleniem obserwowały buki i dęby. Taak... Dobry urodzaj! Bukwi i żołędzi wystarczy na całą zimę, trzeba tylko zawczasu zapełnić spiżarnię. Frr... i już w dziobie trzymała dorodny żołędź. Jednak ledwie frygnęła w stronę dziupli, kątem oka ujrzała atakującego jastrzębia.

Przeraźliwy skrzek wydarł się z jej dzioba i nagłym rzutem małego ciała umknęła pazurom drapieżcy!

Zebrany przed chwilą żołędź spadł i... czekał cierpliwie.

Wiosną skorupka żołędzia napęczniała. Wysunął się z niej mały kielék stanowiący zaczątek korzenia i pracowicie wciskał się w żyzną glebę. Mijały lata. Dąbek, który został posiany w tak dramatyczny sposób rósł zdrowo. Duchy puszczańskie widać miały go w swojej opiece, bo wybujał nad inne drzewa. Mijały wieki, a on wznosząc dumnie swą zieloną głowę ciągle potężniał.

Budząc podziw swoim ogromem, zasłużył sobie na własną nazwę. Najpierw ludzie nazwali go „Dębem zakochanych”. Wierzono iż para, która pod jego konarami wyzna sobie miłość przetrwa wszelkie przeciwności losu jak i on - przez długie lata.

Później, gdy ruch na trasie się wzmógł nadano mu miano „Drzewa Kupców”. Pod dębem tym zatrzymywały się kupieckie wozy jadące we wszystkie strony świata, on zaś używał im swego cienia i...trwał.

Nadeszła chwila, gdy gwiazda Napoleona Bonaparte wzniosła się nad Europą. Świat cały widział również jego upadek. Wojska francuskie cofały się po nieudanej kampanii moskiewskiej, ścigane przez Kutuzowa.

Pewnego dnia 1813 roku pod dębem stanął wynędzniały napoleoński gwardzista, którego jedyną „bronią” była trąbka. Gdy spojrzał na wiekowego mocarza, poczuł przyływ energii jakby czerpał ją z serca wielkiego drzewa. Trąbka sama skoczyła mu do ust, a skoczne tony sygnału na zbiórkę słychać było w promieniu wielu kilometrów. Żołnierze, którzy zebrali się na ten sygnał przeżyli „Bitwę pod Szprotawą”. Dąb dał im tę siłę!

Zdarzenie było na tyle niezwykle, że miejscowa ludność nazwała drzewo „Trompeterbaum – Drzewo Trębacza”.

Znowu minął ponad wiek. Pod dębem zebrala się grupa ludzi, których korzenie zostały gdzieś daleko w świecie. Patrząc na gigantyczne drzewo poczuli, że jak i ono, są w stanie mocno wrosnąć w tę ziemię.

Wśród stojących w milczeniu zniemacka rozległ się dziecięcy głos.

- Ten dąb jest potężny jak... jak Chrobry! Ten nasz król, którego nikt nie pokonał!
- Nazwa nadana przez dziecko, które umiłowało historię Polski pozostała do dnia dzisiejszego, zaś najstarszy w Polsce dąb budzi zachwyt swoją potęgą do dzisiaj...

Szszuu, wiuu! Stary wiatr obieżyświat zagwizdał przeciągle i ucichł. Usiadłem przecierając oczy. Czy to słyszałem? Czy mi się przyśniło? Dąb stał nade mną milcząc, powietrze było nieruchome, gdy nagle – spadł koło mnie dorodny żołądź. – Dzięki za pamiątkę królu drzew! – zawołałem. Wróciły mi siły, więc ruszyłem w dalszą wędrówkę...

Autor: Jerzy Wilanowski

Pomnik przyrody Dąb „Chrobry” – 750 lat

To olbrzymie drzewo rośnie na terenie Nadleśnictwa Szprotawa, wchodzącego w skład Regionalnej Dyrekcji Lasów Państwowych w Zielonej Górze.

Jego wiek został potwierdzony ekspertyzą dendrochronologiczną wykonaną w maju 2012 roku przez Instytut Dendrologii Polskiej Akademii Nauk w Kórniku.

Jest to jeden z najstarszych w Polsce pomnikowych dębów szypułkowych. Gdy Jagiełło gromił Krzyżaków pod Grunwaldem „Chrobry” liczył sobie 150 lat. Tymczasem sławny „Bartek” z Zagnańska był wtedy zaledwie 65 letnim drzewem.

„Chrobry” w pełni zasługuje na miano Pomnika Przyrody. Rozpiętość jego korony wynosi 16m, wysokość 28m, a obwód pnia 9,92 m, pierśnica 315 cm. Objętość drzewa to prawie 90 m³ i jest największa wśród dębów polskich.



Niestety akt wandalizmu, jakim było podpalenie „Chrobrego” 18 listopada 2014 roku znacznie nadszarpnął stan jego zdrowia.

O tym jaki był (jeszcze niedawno) żywy i piękny możemy jedynie wspominać. Jednak choć schorowany, dąb „Chrobry” jest ciągle królem Borów Dolnośląskich. Jego dwór to rezerwat „Buczyna Szprotawska” odległy od niego o zaledwie trzy kilometry spaceru leśnymi drogami.

Zapraszamy do odwiedzenia legendy naszych lasów.

Nadleśnictwo Szprotawa



Nadleśnictwo Szprotawa